

dawała sens jego życiu. Tą myślą żył, dlatego do ostatka nie opuszczał swej placówki. Zima czy lato, słońce czy mrozy, dzień w dzień śpieszył wzgórze zamkowe, kazał się wozić przed bramę swego Muzeum. Był na Wawel, a potem, gdy o własnych siłach nie mógł już wejść na wały, że padał na stopnie kamienne, gdy siły w kruchym ciele wypowiadały posłuszeństwo jego upartej woli.

Ale choroba stawała się silniejsza nad to ukochanie, któremu trud całego życia poświęcał. Przykuty do łoża, wszystkimi myślami swymi był na Wawelu. One wypełniały całą istotność jego do tego stopnia, że jeszcze na kilka dni przed śmiercią nie o swej chorobie i cierpieniach rozmawiał ze swą rodziną i przyjaciółmi, ale ciągle i nieustannie o sprawach Muzeum.

Zasługi jego uczciło Walne zgromadzenie członków Twa Muzeum Etnograficznego, odbyte w dniu 6 XI 1937, nadając stworzonej przez niego instytucji imię Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udziela w Krakowie. Społeczeństwo odda hołd twórcy Muzeum, jeśli nadal współpracować będzie z Muzeum Etnograficznym w dalszym jego rozwoju, a czynniki państwowe i samorządowe — jeśli zabezpieczą przyszłość dzieła stworzonemu ofiarnym wysiłkiem Obywatela, dobrze zasłużonego kulturze Polski.

ADAM FISCHER

SEWERYN UDZIELA JAKO WSPÓŁPRACOWNIK „LUDU“

Seweryn Udziela należał do pierwszych i głównych inicjatorów założenia Towarzystwa ludoznawczego we Lwowie (Lud XI 419). Dlatego już w pierwszym roczniku „Ludu“ z roku 1895 zaczynają się pojawiać Jego prace. Kiedy zaś założyciel pisma Prof. Antoni Kalina zachorował i w związku z tym Redakcja „Ludu“ została przeniesiona dnia 30 stycznia 1904 roku do Krakowa, wtedy wspólnie z K. Połkańskim podjął się trudu kierowania pismem także Seweryn Udziela. „Lud“ wychodził w Krakowie od roku 1904 do 1905, a wydane tam wówczas Tomy X i XI odznaczają się nie tylko dobrą treścią naukową, ale także i szata zewnętrzna „Ludu“ zmieniła się na korzyść dzięki bardziej starannemu układowi graficznemu oraz ozdobnym winiętom Jana Bukowskiego.

O ile jednak jako redaktor działał Udziela tylko przez okres dwuletni, o wiele dłużej bo przez okres przeszło czterdziestoletni współpracował jako zawsze chętny i ofiarny autor. Rozpiętość tematów, jakie poruszał na kartach tego kwartalnika etnograficznego, była bardzo wielka. Więc najpierw przyszłego twórcę Muzeum Etnograficznego w Krakowie zajmowały problemy muzealnictwa. W artykule pt. „Muzeum Etnograficzne w Krakowie“ (Lud X 322—327) wskazywał na konieczność powstania Muzeum Etnograficznego w Krakowie i apelował do ofiarności społecznej na rzecz działu etnograficznego Muzeum Narodowego w Krakowie. A później kiedy zdołał wreszcie stworzyć

odrębne Muzeum Etnograficzne, podawał dokładne sprawozdania z działalności tego Muzeum za lata 1927, 1928, 1929, 1930 (Lud XXIX 190—193, XXX 266—268). Takież sprawozdania z działalności oddziału Towarzystwa Ludoznawczego w Wieliczce podawał w roku 1899 jako przewodniczący tego oddziału. (Lud VI 111—112). Ze sprawozdania tego wynika, że na posiedzeniach wielkich czytał pracę o grupie Kijaków, mieszkających w Piaskach Wielkich pod Krakowem, oraz rozdawał kwestionariusz pt. „Świat zmarłych“ zachęcając do współpracy przy zdobywaniu odpowiedzi. Udzielię zajmowały także zagadnienia obszaru etnograficznego. Wyrazem tego może być kwestionariusz dotyczący nazw topograficznych, miejscowości, pól, łąk, lasów, gór i dolin (Lud XXI 237—8), a także takie artykuły jak „Lachy“ (Lud XI 70—72) i „Cyganie“ (Lud X 451). W artykułach tych szczególnym przedmiotem zainteresowania były nie tyle dokładne cechy pewnych grup, ale raczej różne przypowiadki o cyganach, oraz wzajemne przyspiewki lachów i górali.

Opisy niektórych miejscowości, jakie S. Udziela drukował w „Ludzie“ nie wyczerpują wszystkich zagadnień etnograficznych, ale zwykle ograniczają się do tych, jakie Go szczególnie zajmowały. Tak np. w rozprawce pt. „Ocieka“ (Lud XXIII 127—146) znajdziemy ze wsi Ocieka pow. Ropczyce zwyczaje związane ze świętami Bożego Narodzenia, wierzenia dotyczące świata nadmysłowego (gniotek, mamuny lub boginy), rozmaite czary, zabobony, przesady, lekarstwa, listy wierszowane, opowiadania. Natomiast pt. „Kilka zapisków ze Starego Bystrego“ (Lud XI 76—81) zanotowano ze wsi Stare Bystre koło Nowego Targu: 1) chodzenie ze śmierteczką, 2) orację družbów proszących na wesele, 3) opowieść o płanetniku.

Wśród różnych prac zamieszczonych w „Ludzie“ nie brak także przyczynków z dziedziny kultury materialnej. W odpowiedzi na kwestionariusz „Ludu“ podał S. Udziela pt. „Pług“ (Lud I 188) nazwy części pługa ze wsi Ciężkowice pow. Grybów, oraz sposób zaprzęgania do tego narzędzia rolnego. Artykuł pt. „Cepy“ (Lud VII 272—5) zawiera opis cepów z Jurkowa nad Dunajcem w pow. brzeskim, sposób sporządzania ich, młócenie, oraz kwestionariusz dotyczący tego narzędzia. Inny kwestionariusz pt. „Przemysł domowy“ (Lud XXI 233—236) miał na celu prowadzenie poszukiwań w dziedzinie przemysłu domowego, a więc odnośnie do jego wytwórców, materiału, narzędzi pracy, przedmiotów wyrobu i zbytu wytwarzanych przedmiotów. Wiele wartościowego materiału podała praca S. Udzieli pt. „Kilka słów o strojach, budowlach, sprzętach i naczyniach w Sądeczyźnie“ (Lud X, 168—192, 299—321, 423—433). Autor opisał w pierwszej części dokładnie odzież nowosądecką, jej wytwórców, krawców i szwaczki, oraz motywy zdobnicze stosowane w tej odzieży. W części drugiej omówiono budownictwo, plan zagrody, kapliczki, a w trzeciej części wewnętrzne urządzenie domu, więc różne sprzęty, miski i dzbany, przy czym autor usiłował dać pewne objaśnienia tej sztuki ludowej. Uzupełnieniem rozważań nad strojem nowosądeckim była notatka pt. „Strój świąteczny wieśniaka w Podegrodziu“ (Lud XI 195) zaopatrzona w barwną tablicę malowaną przez Helenę Zajączkowską. W szkicu pt. „Z Łęk“ (Lud

XI, 406—410) opisał Udziela wieś Łęki w pow. strzyżowskim ze szczególnym uwzględnieniem odzieży, a dodane ilustracje przyczyniają się do zrozumienia tekstu. Bogatą treścią odznacza się praca pt. „Pasy wieśniaków polskich używane w południowej części Małopolski i na Śląsku Cieszyńskim“ (Lud XXIV 104—127). Na podstawie klisz Dra St. Tomkowicza zwrócił S. Udziela uwagę pt. „Budownictwo“ (Lud XI, 414—6) na kościół drewniany w Sękowej, pow. Gorlice, na kościół w Korzennej, pow. Grybów, oraz stary śpichlerz klasztorny na Zwierzyniecu pod Krakowem.

Rozprawka pt. „Z Przeclawia. Zapiski z 1899-go roku“ (Lud XXV 60—77) zawiera parę obrzędów dorocznych, związanych z Bożym Narodzeniem (wymuszanie urodzaju na drzewach owocowych, szopka, gwiazda i turoń) i Matką Boską Zielną (święcenie ziół). W artykule pt. „Dożywocie w Jazowsku w powiecie nowosądeckim w XVIII wieku“ (Lud VIII 257—262) z gromadzkiej księgi z Jazowska z lat 1754—1806 wydobył Udziela liczne przykłady na dożywocie, oraz formy dziedziczenia.

Ze wszystkich zagadnień etnograficznych zajmował S. Udziela szczególnie dział kultury duchowej i z tego zakresu wiele prac wydrukował także w organie Towarzystwa ludoznawczego we Lwowie. Kwestionariusz, zalecający zbieranie materiałów o wszelkich istotach nadziemskich, ogłosił pt. „Opowieści o istotach nadprzyrodzonych“ (Lud XXI 236—7). Następnie pt. „Z aktów i rozpraw sądowych“ (Lud X 214—216, 444—5) wydobywał różne przykłady żywych jeszcze ludowych przesądów, jak np. wiarę w wilkołaka w pow. krośnieńskim w r. 1901, wypędzanie czarta z opętanego w Przemyślu w r. 1903, sąd doraźny, wykonany na cyganach przez chłopów nowosądeckich w r. 1901 itd. Podobnie pt. „Kronika w Miłowce“ (Lud XXI 153—159) wypisał wiele ciekawych szczegółów z kroniki kościelnej w Miłowce (pow. Żywiec) z lat 1673—1724, jak np. wzmianki o duszach odprawiających nabożeństwa w noc zaduszną, o unieszkodliwianiu strygonia, o rozganianiu chmur dzwonieniem, o zaklinaniu węża wewnątrz człowieka itd.

Ciekawe przyczynki do zapatrywań ludowych na przyrodę zawiera notatka pt. „Odmiany wilków“ (Lud X 452), wedle której lud wielicki rozróżnia wilki czworakiego rodzaju, gęsie, baranie, cielęce i końskie, zależnie od zwierzęcia, na które się rzucają. Artykuł pt. „Rośliny w wierzeniach ludu krakowskiego“ (Lud XXX 36—75) podał materiały do własności leczniczych 149 roślin. O ile zaś roślina może być surowcem przy wytwarzaniu różnych zabawek dla wiejskich dzieci, przedstawił dokładnie S. Udziela w rozprawce pt. „Zabawki z roślin“ (Lud XXVIII 58—70), opisując owe przeróżne pukawki, piszczałki, sikawki, tyrkawki, wiatraczki. Praktyki czarownic podaje notatka pt. „Czarownica z Sieprawia w pow. wielickim“ (Lud XI 192—4), a środki zapewniające mleczność krów zawiera opis pt. „Przesady o mleczności krów“ (Lud IV 81—2). Niektóre wróżby wyprowadzane ze snu zawiera notatka pt. „Sen i loteria“ (Lud X 452).

Seweryn Udziela już w r. 1905 rozumiał konieczność systematyki polskich opowieści ludowych i domagał się tego w szkicu pt. „O po-

trzebie zestawienia i uporządkowania opowiadań ludowych“ (Lud XI 389—393). Projektowana przezeń „Księga opowiadań“ miała zawierać wątki ludowych powieści z dokładnym indeksem rzeczowym, oraz przekładem w obcym języku. Wyrazem zainteresowań Udzieli dla opowieści ludowych mogą być ogłoszone różne teksty, jak „Bajki i opowiadania ludu krakowskiego“ (Lud IV 80—83, artykuł ten wskutek porzeczenia Redakcji powtórzono w „Ludzie“ VIII 58—61), jak „O miastach zapadłych, kościołach, dzwonach i karczmach“ (Lud V 220—235), oraz „Dwie bajki ze Sławkowa w Królestwie Polskiem“ (Lud IX 178—183). W pracy pt. „Poezja na wsi“ (Lud X 39—49) zestawił Udziela ciekawe przykłady ludowych listów rymowanych, powinszowań i satyr. Szkic pt. „Hagada“ (Lud IV 290—299) zawiera nie tylko teksty polskie Hagady z pod Wieliczki oraz z Mogilan zestawione z tekstami żydowskimi i niemieckimi, ale zarazem ciekawe objaśnienie, że ta polska Hagada jest dodatkiem do modlitwy i posiada znaczenie ochronne przed diabłem, gdyby się ukazał komuś przed północą i nagle zaczął te pytania Hagady zadawać. W związku z krążącymi wśród ludu powiastkami o „prawdzie na świecie“ zwrócił uwagę S. Udziela w artykule pt. „Czy jest prawda na świecie?“ (Lud VIII 168—170), że powiastka na temat: „Nie szukaj prawdy, bo jej nie znajdziesz“ znajduje się w druku ludowym o „Nowym Kiwonie, męczenniku żydowskim“, który kramarze roznosili po wsiach i odpustach, a z którego to druku przeszły te tradycje do ludu. Jako przyczynek do humoru ludowego możnaby nazwać rozmówki ludowe pt. „Powołanie“ (Lud X 221).

Również w „Ludzie“ ogłaszał S. Udziela pierwsze przyczynki do ludowego krakowskiego hafciarstwa pt. „Wzory ludowego haftu białego“ (Lud V 265—266, oraz 4 tablice, następne cztery tablice wyszły w VI tomie Ludu).

Wreszcie współpracował Seweryn Udziela także w charakterze recenzenta i sprawozdawcy. Z pod pióra jego wyszły dokładne przeglądy treści następujących wydawnictw: Wisła X—XIV (Lud VI 410—412, VII 92—5, 336—7, VIII 87—9, 217—220), Wyd. Tow. Polska Sztuka stosowana. Materiały. Zeszyt IV, V, VI (Lud X 352—3, XI 108—109, 341), Słowo Polskie 1904, nr 337, 339, 341 (Lud X 453—8, podkreślono artykuł pt. „Z nad górnej Wisły“ o życiu flisaków nadwiślańskich). Szczególnie zajmowały Udzielę rozmaite prace dotyczące Śląska. W związku z tymi zainteresowaniami powstały recenzje o następujących pracach: Ks. J. Gregor, Mapa Górnego Śląska. Mikołów 1904 (Lud XI 343—344), Ks. Józef Londzin, Bibliografia druków polskich w Ks. Cieszyńskim od roku 1716 do roku 1904. Cieszyn 1904 (Lud XI 109—111), Herman Dónaj, Kołеды górnośląskie. Bytom 1925 (Lud XXV 109—110), Zbiór starych górnośląskich pieśni ludowych z nutami. Bytom 1920 (Lud XXV 110—111), Jan Dolina, Pieśni ludowe Górnego Śląska I Bytom 1920 (Lud XXV 111), Aus dem Beuthener Lande. I Jahrgang. Bytom 1924 (Lud XXV 111—113). Wreszcie zostały ocenione przez Udzielę następujące prace: O przesądach i zabobonach. Głosy katolickie 47 (Lud X 353—359), Arthur Petak, Grabschriften aus Oesterreich. Wiedeń 1904. (Lud X 367), Styl zakopiański, Zeszyt I. Lwów 1904. (Lud X 463—467), Wincenty Badura, Chów drobiu i bydła

oraz weterynaria ludowa w wioskach parafii Pobiedr i Krzęcin. Lwów 1901. (Lud IX 93—4).

Kiedy zaś w r. 1934 Towarzystwo Ludoznawcze przystąpiło do wydawnictwa pt. „Prace Etnograficzne“, do pierwszego tomu nowej publikacji udało się pozyskać bardzo ciekawą pracę Seweryna Udzieli pt. „Ziemia łemkowska przed półwieczem“. Zapiski i wspomnienia z lat 1888—1893.

W uznaniu tych zasług, jakie miał Seweryn Udziela nie tylko dla polskiej etnografii wogóle, ale także dla Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie i pisma tego Towarzystwa, kwartalnika etnograficznego „Lud“ — Walne Zgromadzenie Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie w maju roku 1926 obdarzyło Seweryna Udziela najwyższą godnością, jaką Towarzystwo rozporządza, a mianowicie członkostwem honorowym.

STANISŁAW SZCZOTKA

MATERIAŁY DO DZIEJÓW ZBÓJNICTWA W ŻYWIECCZYŹNIE

*Pamięci Dyrektora Seweryna Udzieli, inicjatora
Muzeum Ziemi Żywieckiej.*

1. Kto jest autorem *Pieśni o standrechcie i Proćpakowej bandzie w 1795 r.*?
2. Relacja ks. Augustina o Proćpaku. 3. Podania ludowe o Proćpaku. 4. *Pieśni zbójnickie z Żywiecczyny.* 5. Podanie o zbójniku Cukrzyku.

* * *

1. Dyrektor Juliusz Zborowski ogłaszając w *Ludzie* (S. II, T. VIII. 1929 r.) *Pieśń o standrechcie i Proćpakowej bandzie w 1795 r.*, wyraził przekonanie, iż jej autor nie był Polakiem, lecz „Niemcem, piszącym i mówiącym po polsku bardzo mizernie“, za czym przemawiają liczne germanizmy. Podejrzewał nawet, „że pozgonne żywieckim zbójnikom ułożył ów „oberleśniczy“, o którym poemat wspomina“.

Nam udało się jednak ustalić, że autor nie był ani Niemcem, ani też „owym oberleśniczym“. Książd Franciszek Augustin, proboszcz żywiecki, w swej kronice napisanej w 1842 r., która obecnie znajduje się w zbiorach rękopiśmiennych Muzeum Ziemi Żywieckiej („Jahrbuch oder Zusammenstellung geschichtlicher Thatsachen, welche die Gegend von Oswieczym und Seypusch angehen“), na stronie 250 podaje wiadomość, że u zarządcy dóbr w Wieprzu, Łukomskiego, znanego nam z *Pieśni o standrechcie i Proćpakowej bandzie*, „mieszkał jego stary ojciec, który historię Proćpaka ujął w rymy ludowe pod tytułem „Godzinki Zbujeckie“. Kronikarz stwierdza dalej, że stary Łukomski był naocznym świadkiem procesu i dlatego jego opis jest wiarygodny.